

ODPIS

Sygn. akt VI ACa 740/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2006 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Sędzia SA – Ewa Śniegocka

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz (spr.)

Protokolant – st. sekr. sąd. Monika Trzaskoma

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2006 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z odwołania E S.A. w K (poprzednio

Zakład Energetyczny C S.A. w C)

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji

o karę pieniężną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 marca 2005 r.

sygn. akt XVII Ame 22/04

- I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zmienia decyzję Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 30 grudnia 2003 r. Nr DPE/247?2003 i wymierzoną E S.A. w K (poprzednio Zakład Energetyczny C S.A. w C) karę pieniężną obniża do kwoty 250 000 zł (dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych), stanowiącej 0,0971% zaś w pozostałej części oddała odwołanie,
- II. oddała apelację w pozostałej części,
- III. znosi wzajemnie koszty procesu za II instancję.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 marca 2005 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie powoda – E S.A. w K (poprzednio Zakład Energetyczny C: S.A. w C) od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 30 grudnia 2003 r. wymierzającej temu podmiotowi karę pieniężną w kwocie 450.000 zł za niewywiązanie się z przez niego z obowiązku zakupu energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych w 2002 r.

Sąd ustalił, że powódka nie wykonała powyższego obowiązku w ilości określonej w art. 1 u. 1 § 2 pkt 1 lit. b rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 200 r. w sprawie obowiązku zakupu energii elektrycznej z powołanych wyżej źródeł. Zamiast wymaganego limitu – 51 423 MWh powódka zakupiła w 2002 r. jedynie 5408 MWh. Jest to w sprawie okoliczność bezsporna.

W opinii Sądu Prezes URE był w sytuacji uprawniony do wymierzenia zakładowi energetycznemu kary pieniężnej, na podstawie art. 56 u. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504).

Sąd skazał, iż twierdzenia powoda jakoby podjął on starania w celu wywiązania się z przedmiotowego obowiązku nie zostało poparte żadnymi dowodami ani w postępowaniu administracyjnym ani też sądowym. Nie sposób też podzielić argumentacji skarżącego, że brak było na rynku dostatecznej ilości tzw. zielonej energii. Zdaniem Sądu nie ma istotnego znaczenia w sprawie podnoszony przez stronę powodową fakt, że w związku z niewykonaniem przez nią analogicznego zobowiązania w 2003 r. Prezes URE umorzył postępowanie administracyjne odnośnie nałożenia na ten podmiot kolejnej kary pieniężnej.

Co się zaś tyczy wysokości kary to Sąd uznał, że Prezes URE w dostatecznym stopniu uwzględnił sytuację ekonomiczną powoda, ustalając sankcję na bardzo niskim poziomie – 0.1748% przychodu z działalności koncesjonowanej, podczas gdy górna granica wynosi 15% takiego przychodu.

W złożonej od tego wyroku apelacji powód zarzucił: naruszenie przepisów postępowania tj. art. 227 i 233 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń Sądu z treścią dowodów w postaci dokumentów złożonych na rozprawie w dniu 9 marca 2005 r., na okoliczność wykazania iż istniały obiektywne przyczyny uniemożliwiające powodowi wykonanie obowiązku zakupu energii ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych, wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił, że podjął odpowiednie starania w celu realizacji ustawowego obowiązku nabycia zielonej energii, naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie faktów, które Sąd uznał za udowodnione i dowodów, na których się oparł oraz przyczyn pominięcia innych dowodów lub odmowy dania im wiary. Ponadto zarzucił naruszenie art. 56 u. 1 pkt 1a oraz art. 6 ustawy Prawo energetyczne poprzez wadliwe zastosowanie tych przepisów oraz poprzez nieuwzględnienie stopnia zawinienia strony powodowej oraz jej możliwości finansowych przy określeniu wymiaru kary.

Wskazując na te zarzuty powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uchylenie decyzji Prezesa URE z dnia 30 grudnia 2003 r. i umorzenie postępowania administracyjnego w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej a jako alternatywny zgłosił wnioski o uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W apelacji zawarty też został wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci pisma Ministra Gospodarki i Pracy z dnia

10 marca 2005 r. na okoliczność istnienia po stronie powodowej obiektywnych przesłanek uniemożliwiających realizację zakupu zielonej energii w ilości zapewniającej spełnienie limitu przewidzianego w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy – Prawo energetyczne.

Pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie.

Nie można zgodzić się z zarzutem skarżącego, że wykazał on przed Sądem I instancji, iż zaistniały obiektywne, a więc niezależne od jego postępowania przyczyny uniemożliwiające mu zakup energii z źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych w rozmiarze wymaganym przy stosowne przepisy. Fakt, że powód otrzymał oferty od wytwórców tzw. zielonej energii po cenach wyższych od uwzględnianych przez Prezesa URE od kalkulacji taryfy norm bynajmniej nie oznaczał, że brak było przesłanek do skorzystania z możliwości zaopatrzenia się z tych źródeł w taką energię. Jak słusznie zauważyła strona pozwana, ceny wskazywane w ofertach nie miały charakteru sztywnego i mogły być negocjowane.

Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że przyczyny dla których nie została wymierzona powodowi kara pieniężna za niezrealizowanie powołanego wyżej obowiązku uzyskania odpowiedniej ilości zielonej energii w 2003 r. nie mogą rzutować na ocenę zasadności wcześniejszej decyzji Prezesa URE będącej przedmiotem niniejszego postępowania. Przyjmując nawet za uzasadnione twierdzenie powoda, że w 2002 r. również nie została wytworzona dostatecznie ilość energii elektrycznej pochodzącej ze źródeł niekonwencjonalnych, tak aby można było zapewnić wszystkim przedsiębiorstwom energetycznym spełnienie obowiązku jej zakupu, według

ustalonych kosztów to przecież wypada zauważyć, że powód nie powoływał się w odwołaniu na wystąpienie braków tej energii w tamtym okresie czasu.

Zakres okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wyznacza treść odwołania a tam powód koncentrował się na przyczynach natury ekonomicznej, które stanowiły dla niego barierę dla zakupu większej ilości energii elektrycznej.

Wprawdzie powód przytoczył jako argument dodatkowy fakt, że nie przyjmował ofert od firm prowadzących obrót zieloną energią (na rynku wtórnym) z uwagi na negatywne w tej mierze stanowisko Prezesa URE ale ta okoliczność nie została przez skarżącego w żaden sposób udowodniona. Poza tym decyzja Prezesa URE, z której uzasadnienia powód miał rzekomo posiadać tę wiedzę została wydana w dniu 12 grudnia 2002 r. a więc w końcówce roku, którego dotyczyło niewykonane zobowiązanie i trudno byłoby się dopatrzeć między tymi zdarzeniami związku przyczynowego.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z pisma Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 10 marca 2005 r.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego poprzez przyjęcie, że zachodziły podstawy do wymierzenia Zakładowi Energetycznemu C S.A. kary pieniężnej.

Pogląd powoda jakoby Sąd I instancji dokonał wadliwej wykładni przepisu art. 56 u. 1 pkt 1 a Prawa energetycznego poprzez przyjęcie, że również pozbawione znamion winy niewykonanie przez przedsiębiorców energetyczne obowiązków zakupu zielonej energii, w odpowiedniej ilości, podlega karze nie znajduje oparcia w motywach zaskarżonego orzeczenia.

Można natomiast zgodzić się z zarzutem skarżącego, że Sąd Okręgowy nie odniósł się w ogóle do podnoszonych przez tę stronę

okoliczności, związanych ze szczególną sytuacją ekonomiczną Zakładu Energetycznego C S.A. w tamtym okresie i jej wpływu na decyzje w przedmiocie rozmiaru zaopatrywania się w energię elektryczną, pochodzącą ze źródeł niekonwencjonalnych, w kontekście rozważań, dotyczących wysokości nałożonej na ten zakład kary.

Sąd ograniczył się tu tylko do stwierdzenia, że powyższe okoliczności w należyty sposób wziął pod uwagę Prezes URE, ustalając karę pieniężną na bardzo niskim poziomie.

Powód wskazywał na odwołaniu na szereg niekorzystnych zdarzeń, zaistniałych w 2002 r., które spowodowały bardzo znaczące kłopoty finansowe ZE C co powinno być, jego zdaniem wnikliwym zbadaniem stopnia zawinienia tego podmiotu.

Strona pozwana nie kwestionowała, w toku postępowania sądowego faktu, że w 2002 r. odwołujący się znalazł się w trudnej sytuacji finansowej ale wskazywała jednoznacznie, że zwalniało to powoda z obowiązku zaangażowania się w kierunku większego pozyskania zielonej energii.

Trudno odmówić racji pozwanemu, gdy podnosi, że spełnienie przez zakład energetyczny ciężącego na nim obowiązku jedynie w zakresie 10,8% uniemożliwia odstąpienie od wymierzenia kary, w sytuacji gdy koszty związane z zakupem tej energii były brane pod uwagę przy kalkulacji taryfy, nawet jeżeli zostały one należycie oszacowane.

Natomiast, w ocenie Sądu Apelacyjnego zachodzą podstawy do obniżenia pozwanemu kary pieniężnej.

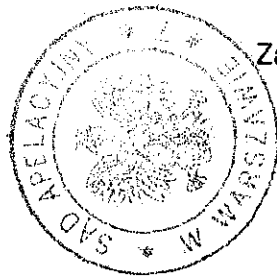
Prezes URE jako okoliczności obciążającą stronę powodową przyjął w uzasadnieniu przedmiotowej decyzji fakt ukarania już w przeszłości tej spółki na niewypełnienie obowiązku wynikającego z rozporządzenia wykonawczego do ustawy – Prawo energetyczne.

Ten argument nie wydaje się być przekonujący, jeśli się zważy, że uprzednie decyzje o wymierzeniu Zakładowi Energetycznemu C S.A. (dotyczące roku 2001) zapadła dopiero w dniu 12 grudnia 2002 r. (vide: odpowiedź pozwanego na odwołanie – k. 34). Tak więc w momencie jej i otrzymania przedsiębiorstwo nie miało już realnych możliwości poprawienia wyniku ilości zakupionej w 2002 r. energii ekologicznej. Nie można zatem uznać, że strona powodowa zignorowała tę karę i nadal postępowała według własnego uznania. Dlatego też zastosowana wobec niej represja polegająca na wymierzeniu jej kolejnej kary w rozmiarze ponad dwukrotnie wyższej od poprzedniej (wynoszącej 200.000 zł) nie jest uzasadnione.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności towarzyszących działaniom powoda w celu realizacji ciężącego na nim obowiązku nabycia zielonej energii Sąd Apelacyjny uznał, że kara ta powinna być tylko niewielką wyższą od poprzednio nałożonej i przyjął, że najbardziej adekwatną będzie tu kwota 250.000 zł).

Z tych też względów zmienił częściowo zaskarżony wyrok w oparciu o przepis art. 386 § 1 k.p.c. a w pozostałym zakresie oddalił wniesioną apelację z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Apelacyjnego orzeczono zgodnie z art.100 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.



Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy